

Trójfazowe światła

Data publikacji: 2.06.2006 0:00



brak zdjęcia

19 czerwca, czyli w pierwszy poniedziałek po Bożym Ciele, zamknięty zostanie wiadukt na ul. Kolejowej w Cieszynie. Tym samym rozpocznie się przebudowa skrzyżowania ulic Kolejowej, Katowickiej, Bobreckiej, Libumi i Stawowej.

Miasto od dawna przygotowuje się do największej od lat inwestycji drogowej. W maju wyremontowany został drewniany mostek na ul. Brodzińskiego (łączącej ul. Stawową z ul. Bielską). W ostatnich tygodniach zmodernizowano także sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu ulic Bobreckiej i Korfantego. Miejsce to już wkrótce stanie się jednym z newralgicznych punktów komunikacyjnych Cieszyna, ponieważ na czas inwestycji niemożliwy będzie skręt z ul. Bobreckiej w ul. Libumia i skrzyżowanie koło PKS przejmie cały ruch autobusów, a także ruch samochodów sprzed Kauflandu.

*- Do tej pory „przy PKS-ie” działała sygnalizacja stało-czasowa, dwufazowa, co bardzo utrudniało skręt w lewo z ul. Bobreckiej od strony dworca autobusowego. By zaradzić sytuacji, zmieniliśmy sygnalizację na trójfazową akomodacyjną. Oznacza to, że na skrzyżowaniu obowiązują teraz trzy fazy ruchu. Najpierw poruszają się kierowcy jadący ul. Korfantego. Po nich ruszają kierowcy z ulicy Bobreckiej od PKS-u, a dopiero po nich mogą jechać kierowcy z ul. Bobreckiej od strony sądu - mówi **Wiesław Sosin**, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Cieszynie.*

Dodaje on, że w pierwszych dniach po zmianach niektórzy kierowcy mieli sporo problemów. Jadący od dworca autobusowego czy sądu z przyzwyczajenia mijali główną linię zatrzymania przed pasami dla pieszych. W efekcie zdarzało się, że nie widząc sygnalizatora, wjeżdżali na skrzyżowanie na czerwonym świetle.

- Teraz problemy te już się skończyły, ale do zmian powinni się przyzwyczaić także piesi. Na pasach na ul. Korfantego zaczęły bowiem funkcjonować detektory przyciskowe i aby przejść przez jezdnię, trzeba najpierw wcisnąć przycisk. Bez tego zielone światło się nie zapali - tłumaczy W. Sosin.